

# O mazowieckich drogach

## Co się zmieniło na drogach krajowych województwa mazowieckiego?

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podsumowuje inwestycje na mazowieckich drogach. Informuje jednocześnie o pracowitym roku i oddaniu do użytku kolejnych nowych dróg.

Oddano do użytku ciąg główny S17 pomiędzy węzłami Warszawa Wschód i Lubelska. Oddanie 2,5 km trasy sprawiło, że kierowcy mają nie tylko łatwiejszy wyjazd w kierunku Lublina i Rzeszowa, ale także korzystają już z 68 km ringu warszawskiego.

Trwają prace budowlane i projektowe autostrady A2 na wschód od Warszawy do granicy państwa z Białorusią. Pomędzy obwodnicą Mińska Mazowieckiego a Siedlcami oraz na odcinku Swory - Biała Podlaska prowadzone są już roboty w terenie. Trwają postępowania administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID) dla trzech odcinków pomiędzy Siedlcami a Sworami. GDDKiA szacuje, że na początku 2023 r. otrzyma decyzje ZRID, co umożliwi wykonawcom rozpoczęcie robót w terenie. Natomiast dla odcinka od Białej Podlaskiej do granicy państwa

z Białorusią (Kukuryki) toczy się postępowanie związane z uzyskaniem decyzji ZRID.

Poza budową nowych dróg trwa rozbudowa i remonty istniejącej sieci drogowej. Poprawiane jest bezpieczeństwo ruchu drogowego poprzez budowę chodników, sygnalizacji świetlnej czy doświetlenia przejść dla pieszych.

W 2023 roku będzie kontynuowana realizacja 208 km nowych tras. To prawie 170 km tras ekspresowych i około 38 km obwodnic. W ramach Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych do 2030 roku (z perspektywą do 2033 r.) dla około 630 km dróg, których szacowany koszt realizacji przekracza 54 mld zł, przygotowywana jest dokumentacja projektowa.

Jakie inwestycje są realizowane? Na Mazowszu w budowie jest około 208 km nowych tras o wartości prawie 10 mld zł. To m.in. A2 Mińsk Mazowiecki - Siedlce, A2 Siedlce - Biała Podlaska i DK50 obwodnica Kołbieli.

Na różnym etapie przygotowania do realizacji jest ponad 630 km dróg o szacunkowej wartości przekraczającej 54 mld zł. Rządowy Program Budowy Dróg Krajowych do 2030 r. (z perspektywą do 2033 r.) oraz Program budowy 100 obwodnic na lata 2020-2030 przewiduje m.in. odcinki: A2 Biała Podlaska - gr. państwa (Kukuryki),



S17 Żąbki - Warszawa Wschód (Zakręt), DK 62 obwodnica Łochowa, DK63 obwodnica Siedlec, DK62/63 obwodnica Sokółki, DK62/63 obwodnica Sokołowa Podlaskiego oraz A50/S50 Obwodnica Aglomeracji Warszawskiej.

Trwają lub też rozpoczną się remonty i przebudowy. W Węgrowie (DK62) wykonywany jest chodnik i ścieżka rowerowa. Przebudowane będzie skrzyżowanie oraz doświetlone przejścia dla pieszych. Na DK63 w Sterdynie budowany jest nowy chodnik i przebudowywany istniejący. W kilkunastu miejscach na Mazowszu poprawiane jest bezpieczeństwo ruchu drogo-

wego, np. poprzez doświetlenie przejść dla pieszych. Chodzi o: DK50 Łochów, DK76 Głusków, DK76 Cyganówka - Garwolin, DK2 Broszków i DK62 Repki - Skrzyszew.

Realizowane i planowane rozbudowy/budowy dróg krajowych o wartości ok. 1,7 mld zł to m.in.: DK50 przejście przez Stanisławów, DK50 przejście przez Ostrówek i DK62 przejście przez Kamionną.

Wyremontowano obiekty mostowe na kwotę około 30 mln zł, m.in.: DK50 Sadowne, most na rzece Bojewka, DK50 Sadowne i most na rzece Rów Kacapski.

## Strażacy podsumowali rok SIEDLCE

Ubiegły rok okazał się bardzo intensywny i pracowity dla strażaków zarówno państwowej, jak i ochotniczej straży pożarnej.

Strażacy musieli zmierzyć się z wieloma nowymi wyzwaniami. W 2022 roku Państwowa Straż Pożarna wykonała ponad 600 tys. wyjazdów. To najwyższa liczba interwencji w jubileuszowej, 30-letniej historii PSP. Siedleccy strażacy podjęli w sumie 2447 interwencji (w 2021 roku było ich 2152), z czego 554 zdarzenia to pożary, 1655 stanowiły miejscowe zagrożenia, natomiast fałszywych alarmów było 238.

Strażacy PSP razem z druhami OSP zrealizowali wiele akcji ratowniczo-gaśniczych. Wśród nich znalazła się pomoc przy: pożarach, wypadkach i działaniach ratowniczych z zakresu chemiczno-ekologicznego, wysokościowego, wodnego, budowlanego czy poszukiwawczego, ale również przy wyjazdach wspierających system Państwowego Ratownictwa Medycznego, a także kontynuacji inicjatyw w walce z COVID-19.

Rok 2022 to również nieoczekiwana wojna na Ukrainie. Polscy strażacy, tak jak cały naród, błyskawicznie ruszyli z pomocą. Przekazano sprzęt z zasobów własnych jednostki, do Ukrainy trafił ciężki samochód ratownictwa medycznego z JRG nr 1 w Siedlcach.

Oprócz tego siedleccy strażacy zrealizowali mnóstwo kampanii z zakresu prewencji społecznej, choćby „Bezpieczne wakacje” czy „Czujka Na Straży Twojego Bezpieczeństwa” w szkołach i placówkach oświatowych.

Z dniem 1 stycznia 2022 roku weszły w życie przepisy pierwszej w historii ustawy o OSP, w wyniku której blisko 750 drużyn - emerytów z terenu powiatu siedleckiego otrzymało świadectwa ratownicze.

W minionym roku PSP uzyskała także nowy sprzęt ratowniczo-gaśniczy oraz rozpoczęła planowane inwestycje budowlane. KM PSP planuje rozbudowę JR-G nr 2 o nowe garaże, które mają służyć jako zaplecze sprzętowo-magazynowe. Rok 2022 to również sukces polskich strażaków na Międzynarodowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych CTIF. Drużyna KM PSP Siedlce zajęła 4 miejsce w grupie B, tym samym znajdując się w srebrnej grupie medalowej i zwyciężając w sztafecie pożarniczej.

PA

# Duchowieństwo wobec powstania

## Obchodzimy 160. rocznicę wybuchu powstania styczniowego.

Jednym z jego podlaskich symboli jest ks. Stanisław Brzóska, postać szczególnie dla nas ważna, gdyż związana z regionem. Nie był on jednak jedynym duchownym Diecezji Janowskiej czyli Podlaskiej, który wziął bezpośredni udział w działaniach powstańczych. Jeszcze więcej było takich, którzy z powstańcami sympatyzowali i często wspierali ich w trudnych chwilach oraz codziennej rzeczywistości. Pomnikowa postać Stanisława Brzóska często przesłania ich czyny, a powinno się pamiętać o ich roli.

Wydarzenia nocy z 21 na 22 stycznia 1863 r. poprzedzały dwa lata ożywienia w społeczeństwie Królestwa Polskiego. Ożywienie to dotarło również na tereny południowego Podlasia. Można zaryzykować twierdzenie, że głównie za sprawą duchowieństwa. Sam biskup podlaski Beniamin Szymański zarządził odprawianie publicznych nabożeństw w intencji poległych w manifestacjach patriotycznych w Warszawie. Takie nabożeństwo odprawiono m.in. w Siedlcach 15 września 1861 r. Na zakończenie odśpiewano „Boże, coś Polskę”, a następnie wyruszone z procesją na grób Pantaleona Potockiego, straconego 17 marca 1846 r. za nieudaną próbę rozniecenia powstania.

Innym pretekstem do manifestowania patriotyzmu było uroczyste obchodzenie rocznic narodowych. Obowiązkowo towarzyszyły im nabożeństwa, w ramach których wygłaszano okolicznościowe kazania. Przykładowo 12 sierpnia 1861 r. w katedrze janowskiej została odprawiona msza z okazji rocznicy zawarcia unii polskoliteńskiej w Krewie. Kulminacją wydarzeń była manifestacja patriotyczna, urządzona 10 października 1861 r. we wsi Oronne-Kępa pod Maciejowicami, gdzie Tadeusz Kościuszko w 1794 r. został ranny i wzięty do niewoli. Uczestniczyło w niej około 20 tys. ludzi. Byli wśród nich chłopci, mieszczanie, szlachta i właściciele ziemscy oraz prawie 50 księży. Po nabożeństwie w kościele w Maciejowicach wyruszone z chorągiewkami narodowymi, na czele z duchowieństwem na pole walki, gdzie ks. Józef Burzyński i ks. Seweryn Paszkowski, wikariusz i proboszcz z Maciejowic, wygłosili patriotyczne kazania. Działo się to na cztery dni przed wprowadzeniem na terenie Królestwa Polskiego stanu wyjątkowego.

Nowa sytuacja uniemożliwiła dalsze tego rodzaju wystąpienia. Na najaktywniejszych kapłanów spadły represje. Ks. Józef Burzyński został zesłany w głąb Rosji, gdzie zmarł w 1869 r., a ks. Seweryn Paszkowski musiał ratować się wyjazdem za granicę. Aresztowano ks. Antoniego Słotwińskiego,

go, pijara z Łukowa, a szereg innych księży zostało poddanych nadzorowi policyjnemu. Jednak rozbudzonych dążeń narodowowyzwoleńczych nie udało się zaborcy zahamować. Rozpoczęła się praca konspiracyjna. Miała ona na celu przygotowanie powstania narodowego. Czołową w niej rolę odgrywali działacze obozu „czernych”, którzy utworzyli Komitet Centralny Narodowy, a następnie przystąpili do formowania organizacji terenowej.

Na południowym Podlasiu w konspiracji przedpowstaniowej nie mogło zabraknąć duchownych. Jeszcze w maju 1861 r. w skład tzw. komitetu „półwojewódzkiego” w Białej weszli ks. Stankiewicz. Latem 1862 r., kiedy organizacja konspiracyjna była już dobrze rozwinięta, duchowni liczyli włączyli się w jej prace. Źródła wspominają o: ks. Konstantym Byszewskim, ks. Pawle Szepietowskim, kleryku Stasiakiewicz z Janowa, ks. Walentym Barabasz, ks. Józefie Kurowskim, ks. Antonim Stankiewicz z Węgrowa, ks. Józefie Szułczy z Maciejowic i ks. Leonardzie Szymańskim z Gończyc. Jeszcze większą rolę pełnili: ks. Michał Żółtowski, wikary ze Zbuczyna, który był naczelnikiem okręgu siedleckiego, ks. Paweł Krajewski, naczelnik Janowa i najbardziej znany ks. Stanisław Brzóska, naczelnik okręgu łukowskiego. Najbardziej znaczącym swia-

deństwem powszechnego poparcia przygotowań do powstania, udzielonego przez duchownych podlaskich, był zjazd w Kłoczewie 13 listopada 1862 r. Wzięli w nim udział: proboszczowie, wikariusze, przełożeni klasztorów i kanonicy z całej diecezji, a także delegaci z diecezji sandomierskiej i lubelskiej oraz przedstawiciele organizacji „białych” i „czernych”. Łącznie uczestniczyło w nim 80 duchownych, czyli znaczna część przedstawicieli diecezji liczącej około 200 kapłanów. W trakcie obrad dyskutowano nad tym, czy duchowieństwo może należeć do organizacji powstańczej, a jeżeli tak, to czy powinno poprzeć Komitet Centralny Narodowy. Rezultatem były przegłosowane zdecydowaną większością zapisy zawarte w protokole, którego fragmenty brzmiały następująco: „Duchowieństwo Diecezji Podlaskiej, zebrawszy się na posiedzenie plenarne 13 listopada, celem zbadania środków przyścia z pomocą Ojczyźnie [...] postanowiło co następuje: 1. przyjmuje program Komitetu Centralnego; 2. poddaje się jego rozporządzeniom [...]; 3. obowiązuje się składać ofiary; 4. przyjmować przysięgę od wszelkich osób”.

Dalsze działania były konsekwencją przyjętych ustaleń. Zresztą czas, jaki upłynął od zjazdu do wybuchu powstania, był bardzo krótki, zaledwie 10 tygodni. Od stycznia 1863 r. widzimy księży walczących w od-



działach powstańczych, a czasem stojących na ich czele. Tracili również życie w czasie działań bojowych, jak ks. Michał Żółtowski. Ks. Stanisław Brzóska, za czynne uczestnictwo w powstaniu został skazany na śmierć, a wyrok wykonano 25 maja 1865 r. Częściej jednak duchowni wspierali powstańców w inny sposób, za co także spotykały ich kary ze strony władz rosyjskich. Najwyższą z nich otrzymał ks. Wawrzyniec Lewandowski z Seroczyna, publicznie stracony 4 sierpnia 1864 r. Powszechniej stosowano wobec nich zsyłki w głąb Rosji, co spotkało przynajmniej 18 księży. Wobec ponad 20 orzeczono kary więzienia. Stosunkowo łagodnymi wyrokami były dozory policyjne czy kary grzywny. Wedle szacunków represje dotknęły ponad 1/5 (22%) duchowieństwa Die-

cezji Janowskiej czyli Podlaskiej. Stawia to tę grupę społeczną w gronie najbardziej dotkniętej represjami powstaniowymi w regionie.

Odrębną kwestią są losy całej diecezji. Decyzją cara Aleksandra II została ona zniesiona z dniem 22 maja 1867 r. Jej zwierzchnika, biskupa Beniamina Szymańskiego, 12 sierpnia tegoż roku wywieziono z Janowa do Łomży i umieszczono w klasztorze kapucynów, gdzie zmarł 15 stycznia 1868 r. Powstanie styczniowe było zrywem narodowym, w którym duchowieństwo odegrało największą rolę. Za swoje przywiązanie do polskości i zmagania z zaborcą zapłacili też wysoką cenę.

ARKADIUSZ ZAWADZKI  
AUTOR JEST ADIUNKTEM  
W INSTYTUCIE HISTORII  
UPH W SIEDLCACH